

Sygn. akt VII P 2013/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Szymańska

Ławnicy: D. A.

H. Ł.

Protokolant: Damian Kulesza

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

orzeka:

1. powództwo oddała,
2. zasądza od J. G. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. 77 zł (siedemdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztu procesu.

Sygn. akt VII P 2013/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 grudnia 2011 r. (data prezentaty Biura Podawczego Sądu) powód J. G. wniósł o ustalenie stosunku pracy istnienia stosunku pracy z (...) S.A. z siedzibą w W. w okresie od 30 września 2009 r. do dnia 23 marca 2015 roku. Powód wniósł też o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania oraz o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda. Argumentując na rzecz powództwa powód wskazał, iż począwszy od 30 września 2009 roku wykonywał na rzecz pozwanego dobrowolnie, odpłatnie i osobiście pod kierownictwem pracodawcy, który mógł na bieżąco wydawać polecenia związane z wykonywaną pracą i egzekwować ich wykonanie, w określonych ramach czasowych, w wyznaczonym miejscu. Wskazał, że ma interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy, gdyż pozew zmierza do usunięcia stanu niepewności w przyszłości które nie są jeszcze skonkretyzowane bądź wymagalne, powołał się na wyrok SN z 14 września 1998 roku o sygn. I PKN 334/98, publ. (...). Wskazał także i załączył umowę o pracę na okres próbny, która łączyła go z pozwaną spółką w okresie od dnia 01.10.2011 roku do dnia 31.12.2011 roku (pozew z załącznikami k. 2-48).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 lutego 2012 r. (data stempla na kopercie) pozwana spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podała, iż powód w okresie objętym pozwem świadczył usługi

na rzecz pozwanej za pośrednictwem zleceniodawcy Ł. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)com Ł. M. (1)". Pozwana nie mogła wymagać od powoda osobistego świadczenia pracy, gdyż decydem w tym zakresie był usługodawca pozwanej, który mógł skierować powoda do świadczeń usług na rzecz innego podmiotu, czego pozwana nie mogła zablokować. Powód nie otrzymywał od pozwanej wynagrodzenia, które wypłacał i ustalał usługodawca tj. Ł. M. (1). Powód informował pracownikiem pozwanej, że bierze urlop u usługodawcy, a pozwana nie miała uprawnień, aby zabronić powodowi udania się na urlop. Powód nie był pracownikiem pozwanej, którym został dopiero 1.10.2011 roku na podstawie umowy o pracę na 3-miesięczny okres próbny, która wygasła z upływem okresu, na który została zawarta (odpowiedź na pozew k. 55-64).

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2012 roku powód ustnie oświadczył, że dochodzi ustalenia istnienia stosunku pracy od dnia 30 września 2009 roku do nadal (protokół rozprawy k. 122).

Na rozprawie w dniu 23 marca 2015 roku powód zeznając podtrzymał powództwo dodając, że dochodzi ustalenia istnienia stosunku pracy do nadal, gdyż uważa, że stosunek pracy nie wygasł i nadal trwa (zeznania powoda k. 311-313).

Pismem procesowym z dnia 10 grudnia 2013 roku pełnomocnik pozwanego zawniósł o wezwanie do wzięcia udziału w procesie Ł. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „M..com-Ł. M. (1)” (pismo procesowe k. 193-195).

Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 roku Sąd doręczył Ł. M. (1) odpis pisma pozwanej wzywający go do udziału w sprawie i pouczyła go o treści art. 84, 85, 82 76, 77, 78, 79 kpc. Ł. M. (1) oświadczył że potrzebuje 2 miesięcy na oświadczenie czy wstępuje do postępowania po stronie pozwanej. Sąd wyznaczył Ł. M. (1) 60-dniowy termin na oświadczenie czy wstępuje do postępowania po stronie pozwanej pod rygorem uznania, że nie wstępuje tak aby było możliwe ustalenie w procesie, czy Ł. M. (1) należy przesłuchać w rygorze przesłuchania jak dla świadka czy tak jak dla strony (protokół rozprawy k. 196-197). Wyznaczony Ł. M. (1) termin upłynął bezskutecznie, nie wstąpił on do postępowania i został przesłuchany w charakterze świadka nie strony (protokół rozprawy k. 261).

W piśmie procesowym z dnia 26 grudnia 2011 roku powód wskazał, że przedmiotem sporu jest okres od 30 września 2009 roku do 30 września 2011 oraz od 1 stycznia 2012 roku do nadal z wyjątkiem umowa o pracę na okres próbny w okresie od 1 października 20011 roku do 31 grudnia 2011 roku (pismo k. 111).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)com-Ł. M. (1) w dniu 16 stycznia 2008 roku i w dniu 20 listopada 2009 roku zawarł umowę ramową o współpracy z pozwaną spółką, w której zobowiązał się świadczyć na rzecz R. usługi z zakresu usług (...) i programowania oddając do dyspozycji R. specjalistów, którzy są jego pracownikami lub współpracownikami. R. mógł żądać w każdym okresie obowiązywania umowy wymiany specjalistów przydzielonych do realizacji danego zamówienia. Pkt 10.2 umowy ramowej przewidywał, że niniejsza umowa nie spowoduje powstania stosunku pracy pomiędzy R. a specjalistami. Aneks z dnia 23.12.2008 roku przewidywał, że umowa będzie trwała do dnia 31 grudnia 2009 roku (umowy ramowe w oryginale wraz z aneksem w oryginale k. 70, wydruk z (...) k. 209).

Powód J. G. założył działalność gospodarczą od dnia 1 października 2004 roku (wydruk z (...)).

Ł. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)com-Ł. M. (1)", który posiadając wiedzę, że powód poszukuje pracy wręczył J. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą "J. G. (...) maila od pozwanej z ofertą na F. Developera, w którym były wymienione zagadnienia merytoryczne, które kandydat musi spełnić. Powód posiadał założoną działalność gospodarczą. Ł. M. (1) podał powodowi termin rozmowy kwalifikacyjnej w pozwanej. Test, który odbył się na ul. (...) w W., w siedzibie pozwanej przeprowadzał pan S. o nieznanym imieniu i P. o nieznanym nazwisko. Rozmowa polegała jedynie na sprawdzeniu merytorycznych umiejętności informatycznych powoda. Ł. M. (1) wskazał powodowi, że ma się zgłosić do pracy do pozwanej spółki w dniu 30 września 2009 roku. G. K. poinformował powoda, żeby J. G. pojawiał się tam codziennie od poniedziałku do piątku przez 8 godzin dziennie i że musi być przed godziną 10.00, gdyż o tej porze odbywają się spotkania, na których G. K. wyznaczał zadania na dany

dzień pracy. G. K. zaprowadził powoda do 5-osobowego pokoju, gdzie przygotowano dla powoda stanowisko pracy z komputerem, naprzeciwko powoda siedział A. J.. Powód uruchomił na komputerze aplikację J., w której znajdowały się zadania do wykonania. Powód wykonywał zadania przez 8 godzin z przerwą na lunch. Dalsze dni wyglądały tak, że na spotkaniach o godzinie 10.00, które trwały po 5 minut G. K. przydzielał zadania ogólnie, a w J. były one szczegółowe. Do J. dostęp mieli również klienci firmy (...), którzy również mogli zamieszczać tam zadania do wykonania. Zdania były wrzucane do J. bez przypisania do konkretnych osób, powód mógł je wybrać samodzielnie. Ł. M. (1) poprosił powoda o dopełnienie formalności w postaci podpisania umowy. Powód podpisał ją. Przed podpisaniem umowy z Ł. M. (1) powód przez kilka miesięcy pozostawał bez pracy. W chwili podpisywania umowy z Ł. M. (1) powód nie cierpiał na chorobę psychiczną, nie przyjmował leków psychotropowych, nie grożono mu, że jeśli nie podpisze umowy wynikną dla niego bądź rodziny negatywne skutki. Podpisując umowę powód wyraził zgodę na jej treść. Powód złożył swój podpis pod umową pod koniec 2009 roku, choć widnieje na niej data 30 września 2009 roku. Umowa została zawarta pomiędzy dwoma przedsiębiorcami – powodem jako osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą a Ł. M. (1) jako osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, przy czym umowa określała, że „M..com” jest firmą dostarczającą usługi do różnorodnych klientów powiązanych z rozwojem złożonych systemów IT, a powód jako podwykonawca jest ekspertem w dziedzinie rozwoju złożonych systemów IT. Umowa określa warunki i zasady, zgodnie z którymi M..com będzie zlecać powodowi jako podwykonawcy usługi, natomiast powód zobowiązał się powierzone usługi wykonywać w imieniu M..com na rzecz klienta M.-pozwanej (...) Sp. z o.o. Pkt 1.1. umowy przewidywał, że M..com powierzył powodowi zlecenie, które powód zobowiązał się wykonywać na rzecz klienta M..com w zakresie świadczenia usługi wykonania czynności w charakterze analityka biznesowego/developera/programisty w środowisku J. dla klienta, w zakresie wykonywania usług zleczanych bezpośrednio przez klienta, wszelkie zmiany powierzonych czynności/usług miały być szczegółowo uzgadniane z powodem – podwykonawcą. Zgodnie z pkt 3.1. podwykonawca – powód świadcząc usługi w siedzibie lub zakładzie klienta będzie respektował godziny pracy klienta i wykonywał usługi w godzinach pracy klienta. Ustalenia dotyczące czasu pracy, przerw w świadczeniu usług w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej podwykonawcy – powoda będą uzgadniane bezpośrednio z klientem. Zgodnie z pkt 3.2 umowy M..com nie był zobowiązany zapewnić powodowi lokalu biurowego ani żadnych innych środków technicznych ani wyposażenia potrzebnego do wykonania usług. Zgodnie z pkt 4.1 umowy powód wykona usług i otrzyma wynagrodzenie za wykonania usług w systemie rozliczeniowym wg stawki godzinowej (bez podatku VAT) oraz w zależności od zaangażowania w wymienionym w rozdziale 5 konsultantów zgodnie z harmonogramem płatności określonym w rozdziale 5. Termin płatności wynosił 5 dni od dnia otrzymania faktury od podwykonawcy. Stawka godzinową ustalono na 35 zł netto. Powód zgodnie z pkt 5 umowy był zobowiązany dostarczyć rozliczenie realizacji usług oraz faktury za zrealizowane usługi do ostatnia dnia roboczego każdego miesiąca (umowa w zakresie świadczenia usług konsultacyjnych k. 88-90, 116-118).

Za okres choroby powód nie otrzymywał wynagrodzenia, powód otrzymywał wynagrodzenie za ilość przepracowanych godzin od Ł. M. (1), nie od pozwanej. Powód wiedział, że Ł. M. (1) pobierał od firmy (...) prowizję umowną. Po przepracowaniu miesiąca powód podpisywał zestawienie z liczbą godzin, które przepracował. Powód do dnia zamknięcia rozprawy nie zwrócił Ł. M. (1) wynagrodzenia, które od niego otrzymywał. Pozwana wystawiała faktury VAT na rzecz M..com na usługi konsultacyjne różnych specjalistów m.in. powoda (faktury VAT k. 71, 73, 75, 219, 224, 228, 232, 236, 240, 244, 247, 250). Powód nie podpisywał listy obecności, posiadał kartę wstępu do budynku, login i hasło do komputera. Powód mógł opuszczać siedzibę pozwanej w trakcie świadczenia usług bez zgody pozwanej. Dostępność powoda na terenie pozwanej spółki była związana z charakterem świadczonej usługi, gdyż zgodnie z pkt 3.4.3 umowy ramowej usługodawcy delegowani do pracy u pozwanej przez Ł. M. (1) mieli na celu zapewnienie ciągłości świadczonej usługi (umowy ramowe wraz z aneksem w oryginałach k. 70). Ł. M. (1) nie udzielał powodowi wskazówek, jak ma wykonywać zadania. Interesowało go tylko, czy pozwana jest zadowolona z jakości świadczonych przez powoda usług, gdyż zgodnie z umową, ramową która łączyła M..com z pozwaną R., gdyby pozwana spółka nie była zadowolona ze współpracowników Ł. M. (1), miał on obowiązek dostarczyć innego specjalistę o podobnych kompetencjach. Ł. M. (1) i pozwaną spółkę łączyła ramowa umowa o współpracy, dodatkowo pozwana wystawiała zamówienia uszczegóławiające umowę ramową, czego ma dotyczyć usługa i kto ma ją świadczyć. Jeśli pozwana spółka nie potrzebowała usług to nie podpisała kolejnego zlecenia. Na początku 2010 roku powód odbył rozmowę z G. K., że mieć umowę z pozwaną spółką, a nie z Ł. M. (1). G. K. odpowiedział, że chwilowo nie ma takiej możliwości. Dwa lata

później rozmawiał z P. P. (2), który odpowiedział, że może uda się załatwić konwersję umowy powoda. Powód w dniu 23 września 2011 roku podpisał umowę na okres próbny z pozwaną spółką na okres od 1 października do 31 grudnia 2011 roku. Po rozwiązaniu się umowy o pracę w dniu 32 grudnia 2011 roku uniemożliwiono powodowi przychodzenia do pracy. On napisał oświadczenie, że jest gotowy do pracy i pozostaje na wezwanie pracodawcy. Fizycznie powód przestał się stawiać do pracy u pozwanej na początku roku 2012.

dowody: (zeznania powoda k. 311-314, zeznania K. R. k. 123-126, zeznania świadka M. Z. k. 126-130, zeznania świadka Ł. M. (1) k. 261-263, zeznania świadka P. P. (2) k. 280-282, zeznania świadka P. P. (3) k. 283-285, zeznania świadka A. J. k. 158-160, J. P. k. 161-163, umowa o świadczenie usług k. 88-90, faktury (...), zestawienie liczby godzin i faktury k. 219-252, 6-29, maile k. 30-44, 179-186, umowa o pracę k. 45-46, informacja w trybie art. 29§3 kp k. 47-48, umowa powoda z M..com k. 116-118).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, którym dał wiarę, wobec braku podstaw do kwestionowania ich rzetelności. Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków: K. R. (k. 123-126), M. Z. (k. 126-130), Ł. M. (1) (k. 261-263), P. P. (2) (k. 280-282), P. P. (3) (k. 283-285), A. J. (k. 158-160), J. P. (k. 161-163) oraz powoda J. G. (k. 311-314).

Wskazane zeznania w/w świadków Sąd uznał za wiarygodne w przedmiocie podstawy i zakresu zadań realizowanych faktycznie przez powoda. Wskazane zeznania w przedmiotowych aspektach zasadniczo pozostawały spójne pomiędzy sobą, wykazując logiczną konsekwencję i zbieżność ze zgromadzonym w toku procesu materiałem dowodowym. Należy podkreślić, że okoliczności faktyczne nie budziły wątpliwości, których dostarczała jedynie ocena charakteru łączących go więzi prawnych z pozwaną.

Odnosząc się do zeznań samego powoda, Sąd uznał je za wiarygodne, kompatybilne nie tylko z treścią zeznań świadków, ale również z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym co do faktów. Podkreślenia wymaga, iż powód opisując i nazywając niektóre okoliczności w swych zeznaniach dokonywali zarezerwowanej dla Sądu ich oceny pod względem prawnym. Przykładem jest chociażby określanie przerwy w wykonywaniu umowy z Ł. M. (1) mianem urlopu, czy nazywanie G. K., P. P. (2), A. J. przełożonymi, co nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Natomiast Sąd dokonał samodzielnej oceny prawnej faktów podanych przez powoda, w tym znaczenia prawnego umowy łączącej pozwaną z M..com i powoda z M..com, nie dając wiary, że Ł. M. (1) był jedynie „figurantem”, a powód założył działalność gospodarczą w 2004 roku jedynie „dla pozorów” jak zeznał. Sąd uznał, że jest to jedynie taktyka procesowa powoda, gdyż trudno uznać, aby osoba, która jest zawodowo przedsiębiorcą i poszukuje ochrony prawnej używając terminologii prawnopracowniczej, jednocześnie nie szanuje tego samego porządku prawnego, w którym poszukuje ochrony; powód nie zwrócił także Ł. M. (1) trzymany przez 2 lata wynagrodzenia, co świadczy o tym, że nie uznaje go jako świadczenia nienależnego/bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W okolicznościach niniejszej sprawy rozważenia wymaga, czy jakiś stosunek prawny łączył powoda z pozwaną.

Powód wywodził, że stosunek prawny wiążący go w tym okresie z pozwaną spółką nosił wszystkie cechy stosunku pracy i dlatego domagał się ustalenia, że łączył go w tym okresie od 30 września 2009 do 23 marca 2015 roku stosunek pracy z wyłączeniem okresu od 1.10.2011 roku do 31.12.2011 roku, w którym powód posiadał z pozwaną umowę o pracę na okres próbny. Konieczne było również ustalenie, czy powód miał interes prawnym w ustaleniu istnienia stosunku pracy.

Na początku rozważań podkreślenia wymaga fakt, że powód doskonale odróżniał pozwaną R. od przedsiębiorcy „M..com”, z którym zawarł umowę i świadomie pozwał spółkę. Na wniosek pełnomocnika pozwanej Sąd doręczył Ł. M. (1) wezwanie do udziału w sprawie pouczając o treści art. 84, 85, 82 76, 77, 78, 79 kpc, ale Ł. M. (1) nie przystąpił

do procesu po stronie pozwanej. Fakt, że Sąd wyznaczył Ł. M. (1) termin na złożenie oświadczenia związany był z nietypową sytuacją procesową, w której należało wyjaśnić, w jakim charakterze ma on składać zeznania: jako świadek czy jako strona. Inne są bowiem pouczenia dla świadka i strony, pod innymi rygorami przesłuchiwany jest świadek a pod innymi strona, inne są środki dyscyplinujące w procesie świadka i stronę. Oczywiście, gdyby Ł. M. (1) już po przesłuchaniu w charakterze świadka wstąpił do procesu jako strona, Sąd pominąłby jego zeznania jako świadka i przesłuchał w rygorze art. 304 kpc jako stronę, co jednak nie miało miejsca. Gdyby Sąd nie określił terminu na złożenie oświadczenia przez Ł. M. (1) proces mógłby się toczyć w nieskończoność - bez wyjaśnienia, czy Ł. M. (1) jest świadkiem, czy stroną. Gdyby Ł. M. (1) był w stanie złożyć oświadczenie od razu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 roku, gdy Sąd doręczył mu pismo pozwanej, już w owym dniu mógłby zostać przesłuchany jako świadek. W trakcie procesu Sąd ustalał, czy w spornym okresie powód pracował pod kierownikiem i nadzorem pozwanej, aby ewentualnie określić, czy taką formę współpracy można uznać za pracę tymczasową, a pozwaną za pracodawcę-użytkownika, gdyż wówczas podmiotem zatrudniającym pozostawałaby firma "M..com" jako quasi-agencja pracy tymczasowej. P. dowodowe nie wykazało, aby powoda i pozwaną łączył jakikolwiek strunek prawny ani ustany ani pisemny.

Odnosnie żądania ustalenia istnienia stosunku pracy wskazać należy, że stosownie do treści art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny należy do pojęć niedookreślonych, którego interpretacją zajęła się doktryna i orzecznictwo sądowe. Pojęcie to jest wypełniane treścią w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy. Interes prawny występuje, jeżeli istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, a powinien być pojmowany jako potrzeba prawna, wynikająca z sytuacji prawnej, w której powód się znajduje. Interes prawny to obiektywna, rzeczywiście istniejąca potrzeba ochrony prawnej. Z jednej bowiem strony interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Z drugiej strony nie ma interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia osoba, której przysługuje roszczenie o świadczenie a więc żądanie dalej idące. Ponadto podkreślić należy, iż czym innym jest interes prawny, który odnosi się do niepewności prawa lub stosunku prawnego a czym innym i interes faktyczny, który nie uzasadnia powództwa o ustalenie („Komentarz aktualizowany do kpc” A.Jakubecki (red.), Przemysław Telenga, publikacja Lex 2013). Pracownik ma interes prawny w ustaleniu rzeczywistej treści realizowanego stosunku pracy, tylko jeżeli dochodzone ustalenie ma charakter niemajątkowy lub oparte na nim potencjalne roszczenia majątkowe mogą się zaktualizować dopiero w przyszłości (wyrok SN z 5 grudnia 2002 r., sygn. I PKN 629/01).

W niniejszej sprawie zgodnie z twierdzeniem powoda ustalenie istnienia stosunku pracy miało wpływ na uprawnienia przyszłe np. sprostowanie świadectwa pracy wydanego po upływie umowy o pracę na okres próbny, które to roszczenie niemajątkowe nie mogłoby znaleźć ochrony prawnej bez rozstrzygnięcia w przedmiocie ustalenia stosunku pracy.

Zgodnie z dyspozycją z art. 22§1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W myśl art. 22§1¹ kp zatrudnienie w warunkach określonych w §1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Przepis ten nie stwarza jednak prawnego domniemania zawarcia umowy o pracę, a zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego. Praca – rozumiana szeroko jako wszelkiego rodzaju działalność ludzka może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych i to także należy mieć na uwadze przy rozstrzygnięciu roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1999 r. I PKN 432/99, OSNAPiUS 2001/9/310).

Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc), ciężar udowodnienia tego, że łączący strony niniejszego postępowania stosunek prawny był stosunkiem pracy spoczywał niewątpliwie na powodzie i to on powinien wskazywać dowody na poparcie swoich twierdzeń.

Odnosząc się do żądania powoda ustalenia istnienia stosunku pracy w okresie od 1.1.12 do dnia zamknięcia rozprawy Sąd zważył, że łącząca powoda i pozwaną umowa o pracę na okres próbny w okresie od dnia 01.10.2011 roku do dnia

31.12.2011 roku zgodnie z art. 30§1 pkt 4 kp rozwiązała się z upływem okresu czasu, na który została zawarta, co potwierdza wystawione powodowi świadectwo pracy (w cz. C a/o). Nadto, ani sam powód ani żaden ze świadków nie zeznał, aby po dniu 1 stycznia 2012 roku powód świadczył pracę na rzecz pozwanej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że poza niespornym okresem pisemnej umowy o pracę na okres próbny z dnia 23 września 2011 roku obejmującej okres od dnia 10.10.2011 roku do dnia 31.12.2011 **roku stron niniejszego postępowania nie łączył żaden stosunek pracy ani ustny ani pisemny**. Pozwana zawarła jedynie umowy ramowe wraz z aneksem z usługodawcą-M..com. To Ł. M. (1) decydował o tym, przy pomocy którego ze swoich podwykonawców będą realizowane zadania pozwanej, a swoją decyzję zgodnie z pkt 3.2 umowy mógł w każdej chwili zmienić.

Treść zaś pisemnej umowy powoda jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą z Ł. M. (1) prowadzącym działalność gospodarczą nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wolą powoda w tym okresie było nawiązanie stosunku o charakterze cywilnoprawnym z innym podmiotem niż pozwana spółka. Nie ulega wątpliwości, że powód na tym etapie akceptował wykonywanie czynności na podstawie umowy cywilnoprawnej z Ł. M. (1) na rzecz pozwanej spółki i godził się na to mając pełną świadomość konsekwencji nawiązania takiej umowy. Podkreślenia wymaga, że przy ocenie charakteru stosunku prawnego na podstawie którego wykonywana jest praca należy bazować na zamiarze stron i celu umowy. To strony stosunku prawnego decydują bowiem o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia (art. 353¹ kc w zw. z art. 300 kp). W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że w okresie 30 września 2009 roku do 30 września 2011 roku wolą **powoda i Ł. M. (1)** było nawiązanie wyłącznie stosunku cywilnoprawnego. Powód miał pełną świadomość charakteru więzi prawnej łączącej go z Ł. M. (1), nie działał w warunkach wyłączających swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Oczekiwań powoda co do rodzaju umowy i podmiotu zatrudniającego nie można utożsamiać z zamiarem, gdyż jako osoba pełnoletnia, mająca pełną zdolność do czynności prawnych, zawodowy przedsiębiorca od 2004 roku zawarł umowę w zakresie świadczenia usług konsultacyjnych z Ł. M. (1). W okolicznościach sprawy Sąd uznał, że powód jako osoba prowadząca wcześniej przez 5 lat działalność gospodarczą (od 2004 roku) podpisując w 2009 roku, po około 3 miesiącach (pod koniec 2009 roku) od faktycznego rozpoczęcia pracy na terenie siedziby pozwanej spółki (30 września 2009 roku), umowę pisemną w zakresie świadczenia usług konsultacyjnych z przedsiębiorcą Ł. M. z pewnością świadomie podjął decyzję o rodzaju umowy i podmiocie, z którym ją zawiera, rozważając plusy i minusy, korzystając przez kilka lat (2009-2011) z dobrodziejstw, jakie niesie umowa cywilnoprawna dla osoby pracującej w tzw. wolnym zawodzie, takim jak powód będący jednocześnie zawodowym przedsiębiorcą. Powód zeznając wskazywał, że umowa została antydatowana, gdyż podpisał ją pod koniec 2009 roku pomimo daty zawarcia 30.09.2009 roku, gdyż bał się, że jeśli odmówi zostanie bez pracy, gdyż znał takie przypadki „z rynku”, choć nie znał takich przykładów z pozwanej spółki. Sąd nie dał wiary tej części zeznań, w której powód twierdził, że podpisując umowę z firmą (...)com i świadcząc już usługi na terenie pozwanej przez około kwartał, otrzymując wynagrodzenie bez opóźnień i w umówionej wysokości mógłby się obawiać o zatrudnienie, skoro wcześniej przez kwartał nie mając pisemnej umowy świadczył usługi i otrzymywał wynagrodzenie wyłącznie na podstawie umowy ustnej. Zeznanie powoda, że traktował on Ł. M. (1) „jako figuranta”, pomijając oczywiste konotacje z prawem karnym, zdaniem Sądu nieuprawnione w stanie faktycznych ustalonych w niniejszym procesie, nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym, gdyż pozwana przedłożyła oryginalne umowy pozwanej z M..com, także te ze stycznia 2008 roku, a więc zawartą ponad półtora roku przed wrześniem 2009 roku, nadto z zeznań Ł. M. (1) oraz faktur, która pozwana wystawiała na rzecz M..com wynikało, że jego umowa z pozwaną nie była fikcyjna, obejmowała nie tylko powoda ale i innych specjalistów wymienionych w fakturach złożonych do akt np. M. S., P.B., M. N., Ł. Ś., K. R. (faktury k. 71, 73, 75, 219, 224, 228, 232, 236, 240, 244, 247, 250). Zeznanie powoda, że zarówno założoną w 2004 roku działalność gospodarczą, jak i umowę pisemną z M..com traktował on jako fikcyjną, jednocześnie świadcząc usługi przez 2 lata i pobierając za nie umówione wynagrodzenie, którego nie zwrócił jako nienależnego, należy uznać jako świadczące o jego stosunku do porządku prawnego w ogóle.

Sąd zważył, iż powód mająca pełną zdolność do czynności prawnych, nie działający w okolicznościach, które mogłyby prowadzić do ustalenia, że oświadczenie o zawarciu umowy tej treści dotknięte było wadami oświadczenia woli, miał zamiar zawrzeć umowę o innej treści (umowa o pracę z pozwaną) niż tę, którą faktycznie zawarł (umowa

cywilna w zakresie świadczenia usług konsultacyjnych) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r. I PKN 229/97 OSNAPiUS 1998/11/329). Przy kwalifikacji umowy zwłaszcza w warunkach gospodarki wolnorynkowej zasadnicze znaczenie należy przypisać autonomii woli stron. **Oznaczać to musi nie tylko respektowanie woli, ale i ponoszenie przez każdą ze stron odpowiedzialności za podejmowane w tym względzie decyzje.** W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że zamiarem stron- powoda i pozwanej nie było zawarcie umowy o pracę. Powoda nie można także uznać za osobę nieporadną jako przedsiębiorcy, czyli podmiotu który prowadząc działalność gospodarczą potrafi należycie zadbać o swoje interesy. Powód w trakcie procesu, zarówno ustnie na rozprawach, jak i w pismach procesowych sprawiał na Sądzie wrażenie osoby biegłej w zakresie prawa pracy, posługiwał się specjalistycznym słownictwem prawniczym typowym dla stosunków prawno-pracowniczych np. wszystkie sformułowania w piśmie procesowym z dnia 26 grudnia 2011 roku (k. 111); Sąd cytuje przykładowo początek tegoż pisma: „istnieje obszerne orzecznictwo wskazujące na to, iż zakwalifikowaniu stosunku pomiędzy podmiotami jako umowy o pracę decyduje sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowane przez strony – nawet wbrew postanowieniom zawartej umowy tych cech, które charakteryzują umowę o pracę i odróżniają tę umowę od innych umów o świadczenie usług”, sformułowania używane przez powoda na rozprawie w dniu 17.12.2012 roku „wywodzę że ten stosunek pracy nadal trwa (...) Ja poprzez żądanie ustalenia chcę usunąć stan niepewności co do roszczeń które nie są jeszcze skonkretyzowane bądź wymagalne” (k. 122, góra strony) itd.

Przepisy art. 22§1 i 22§1¹ kp nie dają podstaw do uznania, że świadczenie każdej pracy następuje w ramach stosunku pracy (wyrok SN z 13.04.2000 r. I PKN 594/99). Także zasada uprzywilejowania pracownika wynikająca z przepisów Kodeksu pracy nie oznacza, iż w każdej sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy Sąd ma rozstrzygać korzyść domniemanego pracownika. Z okoliczności sprawy wynika zaś, że powód jako osoba wykształcona był świadomy różnic pomiędzy umową o charakterze cywilnoprawnym a umową o pracę tak samo jak był świadomy różnicy pomiędzy pozwaną a „M..com”. Stwierdzić więc należy, że nawet w przypadku uznania, iż powód zainteresowany był zawarciem umowy o pracę z pozwaną, to jednak akceptował istniejący stan rzeczy wyrażający się w wykonywaniu zadań w oparciu o umowę o świadczenie usług jako przedsiębiorcą z innym przedsiębiorcą i składał pisemne oświadczenia woli, że taką umowę zawiera akceptując jej treść (zeznania powoda k. 311-313).

Z przepisu art. 22§1 kp wynikają szczególne cechy stosunku pracy, odróżniające ten stosunek od stosunków cywilnoprawnych, w szczególności od umowy zlecenia i umowy o dzieło. Brak cech wynikających z tego przepisu przemawia za tym, by odmówić uznania stosunku prawnego łączącego strony za stosunek pracy. Jednocześnie nie można zapominać, iż genetycznie stosunek pracy wywodzi się ze stosunków cywilnoprawnych, jest tylko szczególnym rodzajem stosunku zobowiązaniowego, a w konsekwencji wykazuje pewne cechy wspólne z umową o dzieło, czy umową zlecenia.

Powód nie otrzymywał wynagrodzenia od pozwanej, a od Ł. M. (1); nie otrzymał wynagrodzenia za dni, w których nie wykonywał czynności wynikających z łączącej strony umowy o świadczenie usług. Z całokształtu okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż powód wskazując pracownikowi pozwanej, iż będzie przebywał na urlopie, oznaczał jedynie, iż przez dłuższy okres nie wykonywał zadań z umowy o współpracy, a ten czas wolny wyznaczał sobie sam.

Powód wykonując swoje zadania jako informatyk mógł i otrzymywał pewne dyspozycje dotyczące sposobu wykonywania zleconych mu czynności od pracowników pozwanej. Oceniając relacje powoda z pracownikami pozwanej, należy mieć na względzie okoliczność, iż nie było to jednak podporządkowanie, o którym mowa w art. 22§1¹ kp, gdyż trzeba pamiętać, że również w stosunkach cywilnoprawnych wykonawca dzieła/usług jest związany wytycznymi zamawiającego co do przedmiotu dzieła, w szczególności zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania (art. 636 kc). Powód wykonywał czynności z zakresu analityka biznesowego/developingu/programowania w środowisku J., do wykonywania których potrzebna była odpowiednia wiedza i doświadczenie. Z tego względu ani konieczność współpracy z innymi osobami, ani podporządkowanie się powoda wskazówkom G. K. nie powoduje, że oceniany stosunek prawny był stosunkiem pracy. Nie były to bowiem polecenia dotyczące porządku i dyscypliny pracy charakterystyczne dla stosunku pracy, lecz wynikały one ze specyfiki wykonywanych przez powoda dzieł. W ocenie Sądu powód mylił fakt składania przez pozwaną zamówień na konkretne zadania wydawane ustnie

i poprzez J. z wydawaniem mu poleceń służbowych w rozumieniu prawa pracy. Zdaniem Sądu powód okoliczności zadania do wykonania w J., mylnie odbierał jako wydawanie mu „poleceń” od „przełożonych”. Logicznym jest także, iż w przypadku wykonania przez powoda czynności w siedzibie R. został zobowiązany przez Ł. M. (1), a nie przez pozwaną, do respektowania godzin pracy pozwanej i jej klientów. Dotyczyło to godzin współpracy z końcowymi odbiorcami usługi świadczonej przez powoda jak i zasad bezpieczeństwa.

Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku SN z dnia 7 maja 1998 roku o sygn. I PKN 71/98, publ. OSNP 1999/8/282, iż „w ramach stosunku pracy pracodawca może powierzyć pracownikowi wykonywanie czynności określonych w umowie o pracę **na rzecz innego podmiotu, co nie oznacza, że w skutek tego pracownik staje się pracownikiem owego podmiotu** i że od niego należy mu się wynagrodzenie za pracę” oraz w wyroku SN z dnia 11 stycznia 2008 roku o sygn. I PK 182/07, publ. OSNP 2009/5-6/60, OSP 2010/3/25, że „umowy, z mocy których dwie osoby zostają zobowiązane do świadczenia pracy zapewniającej funkcjonowanie zakładu usługowego w wyznaczonych godzinach jego otwarcia, ale z przyznaniem im swobody co do ustalenia, która z nich i kiedy pracuje, nie mogą być uznane za umowy o pracę (art. 22 k.p.)”.

W konkluzji stwierdzić należy zatem, że **powoda nie łączył z pozwaną żaden stosunek prawny**, tym bardziej stosunek pracy. Praca powoda była w pełni samodzielna, nie wymagała bieżącego nadzoru, P. P. (3) zeznał, że nie zdarzało mu się, aby specjalistę musiał udzielać wskazówek bo nie zawsze byłby w stanie. Fakt, iż powód wykonywał usługi na sprzęcie pozwanej wynikał z tego, że komputer, na którym pracował był wpięty do bezpiecznej sieci R., bez tego wpięcia nie mógłby świadczyć usługi (zeznania świadka P. P. (2)).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz na podstawie §12 ust. 1 pkt 3 w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) dodając 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, której dowód uiszczenia widnieje na k. 66. Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.